

Joanna Tokarska-Bakir

Instytut Sławistyki PAN
orcid.oeg/0000-0003-4778-0465
j.tokarska-bakir@uw.edu.pl

Logika uniku. O protokole audyencji Josepha Tenenbauma u prymasa Augusta Hlonda 3 czerwca 1946 r.

Streszczenie

Omawiany dokument, odnaleziony w Archiwum MSZ przez Alinę Skibińską, jest notatką sporządzoną przez prof. dr. Olgierda Górkę (1887–1955), historyka, dyrektora Biura do Spraw Żydowskich Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z audyencji u kard. Augusta Hlonda (1881–1948), w której wziął udział prezes Światowej Federacji Polskich Żydów Joseph Tenenbaum (1887–1961). Działo się to w Warszawie 3 czerwca 1946 r.

Słowa kluczowe

Kościół wobec Żydów, powojenne mordy na Żydach w Polsce, kard. August Hlond, Joseph Tenenbaum (1887–1961)

Abstract

The document discussed in this article was discovered by Alina Skibińska in the Archive of the Ministry of Foreign Affairs. It is a memo written by Professor Olgierd Górka (1887–1955), a historian and the director of the Bureau for Jewish Affairs of the Ministry of Foreign Affairs, concerning an audience with Cardinal August Hlond (1881–1948) in Warsaw on 3 June 1946 attended by the chairman of the World Association of Polish Jews, Joseph Tenenbaum (1887–1961).

Key words

The Church's attitude to Jews, postwar massacres of Jews in Poland, Cardinal August Hlond, Joseph Tenenbaum (1887–1961)

Audyencja, zrelacjonowana w dokumencie odnalezionym w Archiwum MSZ¹ przez Alinę Skibińską, wpisuje się w długą tradycję spotkań z polską hierarchią kościelną, organizowanych z inicjatywy Żydów zatroskanych o bezpieczeństwo swoich społeczności. W latach 1934–1946 scenariusz tych spotkań wyglądał następująco: Żydzi prezentowali problem wywołany postępowaniem

¹ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej AMSZ), Departament Polityczny, Wydział do Spraw Żydowskich, sygn. 105/1685.

katolickich wiernych i prosili o wpłynięcie na nich na przykład przez wydanie listu pasterskiego. Dostojnik odpowiadał, że Kościół zawsze potępiał przemoc – zarówno chrześcijańską, jak i żydowską – ale pomoc nie może, gdyż nie zajmuje się polityką. Następnie prezentował własny pogląd na przyczyny tej przemocy.

Taki przebieg miała 7 czerwca 1934 r. audyencja u kard. Aleksandra Kakowskiego (1862–1938), o którą poprosiła delegacja ortodoksyjnego Związku Rabinów Rzeczypospolitej (Kanał, Perelman, Langleben i Fajner)². W związku z mnożącymi się napadami na Żydów dokonywanymi przez prawicowe bojówki pod szyldem „narodowo-polskim” rabini zabiegali o wydanie listu pasterskiego³. Kardynał tematu nie podjął. W odpowiedzi na petycję⁴ rabini usłyszeli kościelną formułę o potępieniu wszelkiej agresji – „czy to ze strony katolickiej, czy żydowskiej” – po czym zapoznano ich ze zbiorczymi zarzutami o „[nie]poszanowanie wiary i tradycji”, amoralność, szerzenie pornografii i finansowanie komunizmu przez Żydów. Kardynał stwierdził wprawdzie, że nie obciąża rabinów osobistą odpowiedzialnością za powyższe, ale – jako przedstawiciele „społeczeństwa żydowskiego, tak solidarnie występującego w obronie swych interesów” – zobowiązał ich, by wpłynęli na współwyznawców, aby ci porzucili drogę występku. Gdy jeden z rabinów zauważył, że krytykowany przez kard. Kakowskiego „żydowski bezbożnicy” to komuniści, a nie Żydzi, usłyszał, iż są to jednak młodzi Żydzi, których finansują starsi z kraju i zagranicy⁵.

Dokument odnaleziony w Archiwum MSZ dotyczy późniejszego o lat dwaście spotkania mającego niemal identyczny przebieg. Działo się to 3 czerwca 1946 r. w Warszawie, a oprócz kard. Augusta Hlonda (1881–1948) w spotkaniu wzięły udział dwie osoby: prezes Światowej Federacji Polskich Żydów Joseph Tenenbaum (1887–1961) oraz autor omówienia, historyk, prof. dr Olgierd Górka (1887–1955), dyrektor Biura do Spraw Żydowskich Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Gdy Tenenbaum zwrócił się do Hlonda z prośbą o wystosowanie apelu do społeczeństwa „z potępieniem ostatnio wydarzających się mordów na Żydach w Polsce”, kardynał pozostawił ją bez komentarza. Pospieszył natomiast z potępieniem wszelkich zbrodni politycznych, których „mordy na Żydach stanowią

² Hebr. Agudat Ha-Rabanim Be-Polin, założony w 1921 r., obejmujący rabinów ortodoksyjnych, którzy spełnili stawiane im przez rząd oczekiwanie przystąpienia do egzaminu z języka polskiego.

³ Zob. Ronald Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933–1939*, tłum. Witold Turopolski, Kraków: Wydawnictwo Homini, 2004, s. 342.

⁴ W „Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich” z 1934 r. (s. 248–249) kardynał opublikował też osobną odpowiedź na tę petycję, przedrukowaną następnie w postaci broszury *Odpowiedź J.E. Ks. kardynała Kakowskiego rabinom warszawskim w sprawie żydowskiej w Polsce*, Białystok: Wydawnictwo L.M., 1934.

⁵ *Ibidem*.

[zaledwie] drobną część”⁶. Począwszy od tego wtrącenia, temat rozmowy uległ zmianie. Przestała nim być przemoc antyżydowska, a stały się zbiorowe winy Żydów wobec Polaków. Kardynał wyraził opinię, że nastroje antysemityczne w Polsce są spowodowane „wysokim udziałem Żydów we władzach wykonawczych, w UB i cenzurze”. Gdy dr Tenenbaum próbował ponownie nawiązać do ewentualnej interwencji władz duchownych, która położyłaby kres mordom, kardynał zastrzegł, że na „leśnych”, czyli podziemie antykomunistyczne, Kościół żadnego wpływu nie ma. Ponadto on sam nie jest politykiem. Głos zabrał wówczas autor relacji, prof. Górka, podkreślając, że nie chodzi o politykę, lecz o „mordy na największej biedocie żydowskiej, zupełnie apolitycznej, i to mordy wykonywane według najgorszych wzorów nazistowskich”⁷. Kardynał wykazał zainteresowanie przyniesionymi przez gości spisami zamordowanych, przeplatając komentarz prezentacją swych zasług w zakresie pomocy udzielanej Żydom we Francji (motyw ten powróci w jego oświadczeniu do dziennikarzy amerykańskich po pogromie kieleckim⁸).

Relację z przebiegu tego spotkania pozostawił także Joseph Tenenbaum. W książce *In Search of a Lost People: The Old and New Poland* przywoływał swoje oczekiwania odnośnie do tej rozmowy: „Poszukiwałem klucza do serca i umysłu tego wybitnego hierarchy [kard. Hlonda]. Wiedziałem, że jedynie on jest w stanie powstrzymać wymordowanie resztek żydostwa polskiego, i miałem nadzieję, iż lata spędzone we Francji oraz aresztowanie przez nazistów zmiękczyło jego serce w stosunku do tego najbardziej nieszczęsnego z narodów. Słyszałem też, że będąc we Francji, używał swych wpływów, by pomagać Żydom w wydosztaniu się ze szponów nazistowskich. Modliłem się, by znaleźć innego Hlonda niż ten, którego znałem z jego listu pasterskiego z 1936 r.”⁹.

⁶ Niemal dosłownie opinia ta zostanie powtórzona ponad miesiąc później, w oświadczeniu wydanym przez Hlonda po pogromie kieleckim: „W fatalnych starciach orężnych na bojowym froncie politycznym giną niestety niektórzy Żydzi, ale ginie nierównie więcej Polaków” (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, 944/548, k. 21, mps, za: Joanna Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 2: *Dokumenty*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2018, s. 661). Analogiczną opinię August Hlond wygłosił już w listopadzie 1945 r. na spotkaniu z rabinem prof. Michałem Żylberbergiem. Zagadnięty o „napaści na Żydów”, odpowiedział, że „przejmują go one smutkiem” (w autoryzacji skreślono: prawdziwym), i dodał: „Nie widzę atoli w tym objawu antysemityzmu, ile raczej zawziętą grę polityczną, której ofiarą pada nierównie więcej Polaków” (cyt. za: Bożena Szaynok, *Prymas Hlond wobec Żydów*, „Więź” 2018, nr 3).

⁷ Zob. np. opis wyluskiwania 3 X 1946 r. Żydów z pociągu okrzykami: „heraus, austeigen”, na wysokości Kamińska – zapewne w ramach prowadzonej przez podziemie antykomunistycznej „akcji wagonowej” (Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, CKŻP, CKS, pudło 1–2, k. 156–158; zob. też Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, t. 1, np. s. 207 i przypis 1190).

⁸ Zob. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, t. 2, s. 660–661.

⁹ Joseph Tenenbaum, *In Search of a Lost People: The Old and New Poland*, New York: Beechurst Press, 1948, s. 234–235.

Chociaż wspomniany list, zatytułowany *O katolickie zasady moralne*¹⁰, w zasadzie powielił zarzuty wobec Żydów zacytowanej wypowiedzi kardynała Karkowskiego, został zapamiętany jako jedna z najbardziej szkodliwych wypowiedzi przedwojennego Kościoła¹¹. Przyczyny są co najmniej trzy. Po pierwsze, jak pisze Ronald Modras, Hlond był najwyższej rangi duchownym w Polsce, który udzielił moralnego wsparcia idei bojkotu ekonomicznego Żydów i ten sposób go uprawomocnił. Pod drugie, w liście postuluje ścisłą segregację społeczeństwa, co w powiązaniu z wypowiedziami innych kościelnych dostojników, przestrzegających przez zgubnym wpływem nawet żydowskich dzieci (zob. list pasterski bp. Czesława Kaczmarka z 1941 r.), odegrało ważną rolę w wyobcowaniu żydowskich Polaków w oczach społeczeństwa, które w przyszłości bez sprzeciwu pogodziło się z tym, jaki los zgotowali im hitlerowcy. Po trzecie, list Hlonda, z jednej strony wyliczający żydowskie wady, z drugiej zakazujący przemocy wobec Żydów, jest świadectwem wychowania opartego na mechanizmach blokujących refleksję moralną¹². „Nie wolno nikogo nienawidzić. Ani Żydów” – pisze kardynał, zderzając ze sobą wyjątkowość żydowskiej perfidii i heroizm tych, którzy potrafią się oprzeć pokusie przemocy. Jak po opublikowaniu listu Hlonda stwierdzono w żydowskim dzienniku „Hajnt”, skuteczność zasugerowanego tu rozróżnienia antysemityzmu „delikatnego, statecznego, kulturalnego” i „antyżydowskich eskcesów” jest w praktyce wysoce wątpliwa¹³.

Kiedy tylko przewodniczący Joseph Tenenbaum przybył do Polski, zaraz rozpoczął starania o audiencję u kard. Hlonda. Doradzono mu, by najpierw złożył wizytę kard. Adamowi Sapieże (1867–1951), on jednak upierał się przy swoim. Spotkanie zostało sfinalizowane na miesiąc przed pogromem kieleckim, 3 czerwca 1946. Relacja Tenenbauma z rozmowy z Hlondem jest znacznie mniej dyplomatyczna niż wyważony protokół Olgierda Górki. Zdaniem Tenenbauma, w trakcie rozmowy hierarcha konsekwentnie zaprzeczał istnieniu jakiegokolwiek przemocy antysemickiej w Polsce: „Oni nie mordują ich jako Żydów, tyl-

¹⁰ List w całości przedrukował Ronald Modras (*Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce...*, s. 339–340).

¹¹ W takim charakterze list Hlonda powrócił ostatnio jako argument przeciwko przygotowanemu przez Watykan procesowi kanonizacji hierarchy, zob. list rabina Davida Rosena z AJC do kard. Kurta Kocha, przewodniczącego komisji pontyfikalnej ds. religijnych stosunków z Żydami, <https://www.ajc.org/news/ajc-questions-papal-decree-to-canonicalize-polish-cardinal-hlond>.

¹² Zbliżonych mechanizmów wychowawczo-formacyjnych, zwanych *double bind*, czyli podwójnym wiązaniem, antropolog i psycholog amerykański George Bateson dopatrywał się u źródeł schizofrenii. Zob. też Kurt Theweleit, *Męskie fantazje*, tłum. Mateusz Falkowski, Michał Herer, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015, s. 362–383, gdzie podwójne wiązanie zdefiniowano następująco: jest to „sytuacja, w której człowiek staje przed dwoma bezwzględными rozkazami albo wymaganiami, które przeczą sobie wzajemnie albo się wykluczają”, on zaś „nie jest w stanie dojrzeć zachodzącej pomiędzy nimi sprzeczności”.

¹³ „Gazeta Kościelna” 1936, s. 170, za: Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce...*, s. 341.

ko rewanżują się za mordy na ludności polskiej, dokonywane przez polski rząd żydowsko-komunistyczny¹⁴. Winę za ten odwet świeżo upieczony prymas¹⁵ przypisywał „żydowskim komunistom, którzy rządzą krajem”¹⁶. I jak echo powtarzał pogląd kard. Kakowskiego, zakładającego istnienie żydowskiego spisku, a przynajmniej porozumienia ponad podziałami: „Dlaczego światowe żydostwo pozwala im sięgnąć po władzę i uciskać ludność chrześcijańską?”¹⁷. Nastrój Tenenbauma po tej rozmowie wyraża zdanie: „Im dłużej pozostawałem w Polsce, tym mniej miałem nadziei, że w stanowisku [Hlonda w kwestiach dotyczących Żydów – J.T.B.] zajdzie jakakolwiek zmiana na korzyść”¹⁸.

Tenenbaum nie był odosobniony w takiej ocenie przedstawicieli polskiego episkopatu. Mniej więcej w tym samym czasie kard. Sapięha przyjął na audycji grupę francuskich Żydów, wśród których znalazł się katolicki myśliciel Emmanuel Mounier. Szczegóły tego spotkania mogliśmy poznać za pośrednictwem Zofii Nałkowskiej, której przekazał je Tadeusz Bereza: „Kardynał zrobił [na gościach] wrażenie człowieka złego, bezlitosnego (ks. Glasberg do Sapięhy: «Żydów zostało w Polsce jeszcze 60 tysięcy. Sapięha: no, no, niech no jeszcze ksiądz doda jedno zero»). No i antysemityzm. Był źle usposobiony, opryskliwy”¹⁹. Po powrocie do Francji Mounier pisał w „L'Esprit” o „jaskrawym antysemityzmie także wśród najwyższych hierarchów Kościoła katolickiego, [zachowujących się tak,] jakby eksterminacja Żydów nigdy się nie wydarzyła”²⁰.

Podobne wrażenie odniósł ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce Victor Cavendish-Bentinck, który po pogromie kieleckim bezskutecznie starał się o audycję u kard. Sapięhy i o wydanie listu pasterskiego biorącego Żydów w obronę. „Powiedziano mi, że ze względu na panujące w Polsce silne nastroje antysemickie biskupi, obawiający się osłabienia wpływów Kościoła, nie chcą otwarcie występować przeciwko antysemityzmowi. Sam jednak powątpiewam

¹⁴ Tenenbaum, *In Search of the Lost People...*, s. 236–238. Nie było to podejście odosobnione, o czym świadczą tytuły artykułów katolickiego tygodnika „Niedziela”, np. W Polsce nie ma antysemityzmu, za: Natalia Aleksion, *The Polish Catholic Church and 'the Jewish question' in Poland, 1944–1948*, „Yad Vashem Studies” 2005, t. 33, s. 151. O zanotowanym w dzienniku zbieżnym przekonaniu ks. Józefa Kruszyńskiego pisał Dariusz Libionka (*Ksiądz Józef Kruszyńskiego spojrzenie na Zagładę*, „Gazeta Wyborcza” [Lublin], 26 I 2008).

¹⁵ Ingres kard. Augusta Hlonda, wyniesionego do godności prymasa, nastąpił tydzień wcześniej, 30 V 1946 r.

¹⁶ Podobną opinią po pogromie kieleckim podzielił się z delegacją żydowską ks. biskup Stefan Wyszyński. Gdy w trakcie spotkania omawiano podłoże pogromu, stwierdził on, że „przyczyny są one wiele głębsze, a mianowicie tkwią w ogólnej niechęci do Żydów, którzy w obecnym życiu politycznym biorą aktywny udział” (Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, t. 2, s. 664–665).

¹⁷ „Why does world Jewry allow them to take over the government and oppress the Christian people?” (Tenenbaum, *In Search of the Lost People...*, s. 237).

¹⁸ *Ibidem*, s. 235.

¹⁹ Zofia Nałkowska, *Dzienniki*, t. 6, cz. 1: 1945–1948, Warszawa: Czytelnik, 2000, s. 257.

²⁰ Emmanuel Mounier, *L'ordre règne à Varsovie?*, „L'Esprit”, czerwiec 1946, s. 999.

w to wyjaśnienie, traktując je po prostu jako pretekst, aby jednoznacznie nie potępić antysemityzmu. Obawiam się, że polski kler jest sam głęboko antysemicki” – pisał²¹.

Dyplomatę szczególnie zszokowała opinia jednego z biskupów: „Biskup Bienień, biskup pomocniczy Górnego Śląska, zaskoczył mnie wczoraj stwierdzeniem, że istnieją dowody, iż dziecko, którego rzekome torturowanie przez Żydów spowodowało pogrom kielecki, było rzeczywiście przez Żydów męczone i że Żydzi mieli mu pobierać krew z przedramienia. Jeśli biskup jest gotów w to uwierzyć, nic dziwnego, że wierzą w to też niewykształceni Polacy”²².

Zapewne w tym kontekście należy też umieścić szeroko dyskusowaną wzmiankę biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego o „starych i nowych księgach żydowskich”, zgromadzonych w czasie procesu Bejlisa, „w których sprawa [legendy o] krwi nie została jeszcze ostatecznie załatwiona”²³. Stwierdzenie to padło w trakcie rozmowy z delegacją żydowską (M. Szykraud, St. Słuszny) o ewentualnym liście pasterskim po pogromie kieleckim.

Takiego listu nigdy nie wydano. W oświadczeniu opublikowanym po jesiennej konferencji episkopatu w Częstochowie jedynym nawiązaniem do pogromu kieleckiego stało się potępienie bp. Teodora Kubiny, który jako jedyny zdecydował się wystosować do wiernych odezwę zaprzeczającą istnieniu żydowskich mordów rytualnych. Jak pisze Zenon Wrona, właśnie do bp. Kubiny odnosiło się przyjęte na Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski zobowiązanie biskupów, „ażeby powstrzymywali się od zajmowania indywidualnie stanowiska wobec wszystkich bez wyjątku wydarzeń w kraju i nie stwarzali sytuacji jak po wypadkach kielckich [...], że ordynariusz jednej z diecezji współuczestniczył w wydaniu odezw, których treść i intencje inni współordynariusze diecezji uznali za niemożliwe do przyjęcia z zasadniczych założeń myślowych i kanonicznych Kościoła katolickiego”²⁴

Gwarantowaną podobnymi oświadczeniami jedynomyślności światopoglądową biskupów w sprawie Żydów rozpoznajemy w kolejnych relacjach z audyencji, takich jak wizyta rabina Michała Zylberberga u kard. Hlonda czy Feliksa Sommersteina rozmowa z ks. Józefem Kruszyńskim²⁵. We wszystkich odzywają się elementy antysemickiej wizji świata, poczynając od założenia zbiorowej odpowiedzialności Żydów, rzekomo działających w porozumieniu mimo dzielących

²¹ Za: Aryeh Kochavi, *The Catholic Church and Anti-Semitism in Poland Following World War II as Reflected in British Diplomatic Documents*, „Gal-Ed on the History of the Jews in Poland” 1989, nr 1, s. 124.

²² *Ibidem*, s. 123.

²³ Za: *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 roku. Dokumenty i materiały*, t. 2, oprac. Stanisław Meducki, Kielce: Kielce Towarzystwo Naukowe, 1994, s. 116–117.

²⁴ Zob. np. Zenon Wrona, *Kościół wobec Żydów w Kielcach 1946 roku* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, red. Longin Kaczanowski i in., Kielce: Kielce Towarzystwo Naukowe, 1991, s. 299.

²⁵ Zob. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, t. 1, s. 120.

ich różnic politycznych, przez przeświadczenie o ich wszechmocy i stereotyp „żydokomuny”, aż do oburzenia społeczną widzialnością Żydów, spowodowaną wprowadzonym przez komunistów równouprawieniem.

Ten ostatni element powraca we wspomnieniu Jechiela Alperta, przewodniczącego kieleckiego Ichudu, który wiosną 1946 r. szukał pomocy u bp. Kaczmarka. Przyczyną była rosnąca liczba napadów na Żydów na Kielecczyźnie, w tym zaatakowanie granatem stołówki Komitetu Żydowskiego w Kielcach 18 października 1945 r. W audycji uczestniczył też przewodniczący kieleckiej kongregacji Pinkus Ajzenberg. „Siedzieliśmy u niego [bp. Kaczmarka] godzinę. Powiedziałem, że przyszedłem prosić, żeby wpłynął na swoje duchowieństwo i żeby duchowieństwo wpłynęło na społeczeństwo polskie, żeby zrozumieli, że ta mała garstka Żydów, która pozostała, nie powinna być dalej prześladowana. On się uśmiechnął i mówi: «Dziwne, że pan do mnie z tym przyszedł, czyta pan chyba prasę i wie, że my nie mamy żadnego wpływu. Jak ja mogę wpłynąć na moje duszyczki, kiedy ja nie mam nic do gadania...». Z taką ironią to powiedział. Potem mówił: «[...] Wie pan, Żydzi są zdolnymi kupcami, zdolnymi lekarzami, zdolnymi adwokatami – Polska jest zniszczona, potrzebuje sił – dlaczego Żydzi nie zajmują się tym, do czego są zdolni, dlaczego zajmują się polityką? Pan sobie wyobraża, jak to wygląda, jak jakiś ksiądz przychodzi do ministerstwa, a tam siedzi Żydówka, która nie jest nawet polską Żydówką, jest Żydówką Bóg wie skąd, i z wyższością, z bezczelnością odnosi się do duchowieństwa naszego? Jakie to robi wrażenie?»²⁶.

²⁶ Zob. *ibidem*, t. 2, s. 561; relację spisała Ida Fink.

Warszawa, dnia 4 czerw[ca] [1946 r.]

Biura dla Spraw Żydowskich

ściśle poufne

*Min. Rzymowski*²⁷ z prośbą o zwrot²⁸

Do Departamentu Politycznego

w miejscu

Przed sprawozdaniem z rozmowy ks. Kar[dynała] A[ugusta] Hlonda²⁹, odbytej 3 bm. z prezesem Federacji Żydów Polskich Dr. J[osephem] Tenenbaumem³⁰ i z niżej podpisanym³¹, koniecznym jest przypomnienie, że przed zjazdem Episkopatu Polskiego w Częstochowie w dn. 20 do 22 V br. został 18 V na adres Kar[dynała] Hlonda złożony list Ogólnopolskiej Ligi Walki z rasizmem³² w sprawie mordów popełnionych ostatnio w Polsce na obywatelach żydowskich.

List ten, który swego czasu zredagowałem dla celów Ligi, podkreślał konieczność oficjalnego wystąpienia polskiego Episkopatu przeciwko tym mordom. List

²⁷ Wincenty Rzymowski (1883–1950), działacz Stronnictwa Demokratycznego, w latach 1945–1947 minister spraw zagranicznych.

²⁸ Dopisek odręczny.

²⁹ August Hlond (1881–1948), duchowny rzymskokatolicki, salezjanin, w latach 1926–1948 arcybiskup i prymas Polski.

³⁰ Joseph Tenenbaum (1887–1961), prezes Amerykańskiej Światowej Federacji Żydów w Polsce.

³¹ Autorem sprawozdania był Olgierd Górka (1887–1955), historyk po Uniwersytecie Lwowskim, wykładowca na uniwersytetach Lwowskim, Jagiellońskim i Warszawskim. Legionista, w latach 1919–1920 attaché wojskowy w Bernie, a w 1921 r. w Bukareszcie, publicysta i działacz Stronnictwa Demokratycznego. Podczas wojny przebywał na emigracji we Francji i w Wielkiej Brytanii. Członek rządu RP na uchodźstwie w randze dyrektora Departamentu Spraw Narodowościowych. W 1945 r. powrócił do Polski, w latach 1946–1947 był dyrektorem Biura do Spraw Żydowskich przy MSZ, następnie od 1947 r. konsulem generalnym RP w Jerozolimie. Był także członkiem Ogólnopolskiej Ligi do Walki z Rasizmem i redaktorem naczelnym jej organu prasowego „Prawo Człowieka” (Zbigniew Romek, *Olgierd Górka, historyk w służbie myśli państwa (1908–1955)*, Warszawa: Semper, 1977; AMSZ, 6, Departament Polityczny, Życiorys O. Górki, sygn. 104/1678, k. 8–9; Archiwum PAN, Materiały Olgierda Górki, sygn. III-63).

³² Ani ten dokument, ani inne z 1946 r. nie zachowały się w aktach zespołu Liga do Walki z Rasizmem (1947–1952) przechowywanego w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Była to organizacja społeczna utworzona wiosną 1946 r. w Warszawie, stawiająca za cel walkę z rasizmem, a przede wszystkim i w wszelkimi przejawami antysemityzmu w społeczeństwie polskim. Miała stanowić ideologiczną kontynuację „Żegoty”. Członkami Ligi byli m.in.: Juliusz Górecki (przewodniczący), Tadeusz Rek, Adolf Berman, Marek Arczyński, Stanisław Dobrowolski, Kazimierz Kumaniecki, Władysław Bartoszewski, Jan Wesołowski, Józef Gójski, Tadeusz Manteuffel, Władysław Bieńkowski. Liga działała głównie w środowisku akademickim, w Krakowie i Łodzi. Przez pewien okres wydawała pismo „Prawo Człowieka”, opublikowała też kilka książek. Po pogromie kieleckim 4 VII 1946 r. Liga opublikowała protest w formie plakatów i ulotek. W drugiej połowie 1946 r. aresztowano Władysława Bartoszewskiego, pismo przestało się ukazywać, a wielu członków Ligi bądź wyjechało z Polski, bądź wycofało się z działalności publicznej.

zawiozła specjalna delegacja Ligi (ob[ywatelka] [Emilia] Hiżowa³³, prof. [Kazimierz] Kumaniecki³⁴, pos[eł] [Marek] Arczyński³⁵, red. [Tadeusz] Rek³⁶) do Gniezna i wręczyła bisk[upowi Walentemu] Dymkowi, który przyjął delegację w miejsce nieobecnego kar[dynała] Hlonda. Dzięki temu kar[dynał] Hlond był nie tylko uprzedzony, czego zarówno postępową opinią polską, jak koła żydowskie oczekują od polskiego kleru.

Gdy zwróciłem się do Kurii Arcybiskupiej za pośrednictwem ks. [Antoniego] Baraniaka³⁷ o przyjęcie przez kar[dynała] Hlonda prez[esa] Tenenbauma, względnie na (wyrażone życzenie) wraz ze mną, sprawa została załatwiona gładko i uprzejmie, ale z warunkiem nieogłaszania interwju czy treści rozmowy, za wyjątkiem wzmianki o samym przyjęciu. Sekretariat kurii motywował to faktem, że swego czasu kar[dynał] Hlond przyjął w Poznaniu reprezentanta żydowskiego, który potem podał do prasy stwierdzenia niewypowiedziane przez kar[dynała] Hlonda³⁸.

Kar[dynał] Hlond przyjął nas bez asysty, a przeszło półgodzinnej rozmowie starał się nadać charakter życzliwej serdeczności i bezpośredniości. Niemniej w rzeczywistości zaraz na pierwszy urgens pana Tenenbauma o apel kleru do społeczeństwa z potępieniem ostatnio wydarzających się mordów na żydach w Polsce kar[dynał] Hlond uniknął odpowiedzi bezpośredniej i zaczął szeroko mówić o potępieniu godnych mordach politycznych w Polsce, w czym mordy na żydach stanowią drobną część. Przy dalszych próbach z naszej strony przegwożdżenia tego zasadniczego punktu potępienia publicznych mordów³⁹ tych mordów w publicznym apelu kar[dynał] Hlond podkreślił, napomykając o liście Ligi, że Episkopat już zajął się badaniem tych spraw, że materiał będzie zbierany według województw, że sprawa musi być dobrze przygotowana i rozpatrzona we wszystkich kierunkach.

Wobec stwierdzeń Tenenbauma, że mordy na żydach trafiają w najbardziej nieszczęśliwą ludność, ocalałe resztki, repatriantów – kar[dynał] Hlond, stwierdzając potępienie mordów przez kościół, zaznaczył obok tego powstawanie nastrojów antysemickich w Polsce na tle wysokiego udziału żydów w[ę] władzach

³³ Emilia Hiżowa z domu Elżanowska (1895–1970), członkini Rady Pomocy Żydom „Żegota”, w latach 1947–1952 posłanka na Sejm Ustawodawczy.

³⁴ Kazimierz Kumaniecki (1905–1977), filolog klasyczny, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej Akademii Nauk.

³⁵ Marek Arczyński (1900–1979), działacz społeczny, polityk i dziennikarz, członek (skarbnik) Rady Pomocy Żydom „Żegota”, w latach 1945–1952 poseł na sejm.

³⁶ Tadeusz Rek (1906–1968), prawnik, publicysta, działacz ruchu ludowego, członek (wiceprzewodniczący) Rady Pomocy Żydom „Żegota”, poseł na sejm, wiceminister sprawiedliwości i sędzia Sądu Najwyższego.

³⁷ Antoni Baraniak (1904–1977), biskup rzymskokatolicki, salezjanin, kapelan i sekretarz prymasów Polski Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego.

³⁸ Zapewne aluzja do audiencji prof. Michała Zylberberga, zob. przypis 6.

³⁹ Słowa skreślone.

wykonawczych, w UB i w cenzurze. Początkowo cała prasa katolicka była pod kontrolą żydowskich cenzorów, zaznaczył kard[ynał] Hlond, jednakże od tego czasu bardzo wiele na lepsze się zmieniło.

Na argument Tenenbauma, że kościół ma taki wielki wpływ w Polsce i tak wiele mógłby zrobić, kar[dynał] Hlond zastrzegł się, że na „leśnych ludzi” kościół nie ma wpływu.

Widząc, że kar[dynał] Hlond ciągle sprowadza istotę rozmowy na naświeśnienia raczej uboczne, a mimo podkreślenia, „że nie jest politykiem”, na bieżące sprawy polityczne, wmieszałem się ponownie do dyskusji, podkreślając z naciskiem, że nie chodzi o momenty walki politycznej, ale o morderstwa na największej biedocie życiowej, zupełnie apolitycznej, i to mordy wykonywane według najgorszych wzorów nazistowskich, z sortowaniem rozbieranych mężczyzn do naga itd. Kar[dynał] Hlond na ten nowy nacisk ponownie stwierdził konieczność badania tych spraw, wziął wtenczas od p[ana] Tenenbauma przyniesione przez niego wykazy żydów zamordowanych w ostatnich tygodniach, zgłaszając chęć wyzyskania wszelkich materiałów z tego zakresu.

W tych naciskach z jednej strony i próbach uniknięcia oświadczenia wprost, obracał się ogół rozmowy uzupełnianej przez kar[dynała] Hlonda anegdotami o pomaganiu przez niego żydom w czasie swego pobytu we Francji, a ze strony p[ana] Tenenbauma i mojej stwierdzeniem, że każdy przejaw pomocy żydom ze strony kleru polskiego znajdował zawsze głośne echo uznania w opinii świata, m[iędzy] i[nnymi] na ostatnim Światowym Kongresie Żydowskim w Atlantic City. Pożegnanie odbyło się uprzejmie, niemniej p[an] Tenenbaum – zresztą słusznie – był niezadowolony z rezultatów, twierdząc, że to, co powiedział kar[dynał] Hlond, było oględniejszym powtórzeniem tego, co mówił do księży francuskich, którzy zwracali się do niego w ostatnich tygodniach w tych samych sprawach. Księża ci z ostatniej francuskiej intelektualnej wycieczki wyjechali z Polski z wrażeniem o nastawieniu raczej antysemitycznym wśród kleru polskiego⁴⁰.

Moje własne, a konkretne wrażenie z powyższej rozmowy, wrażenie, z którym nie podzieliłem się z p[anem] Tenenbaumem, jest: Episkopat polski naciśkany przez podobne wystąpienia, jak Ligi lub nasze, ostatnio nie⁴¹ zamierza wystąpić ze szczególnym apelem potępiającym rasistowskie mordy na żydach, a natomiast ewentualnie planuje w razie potrzeby wystąpienie z orędziem prymasa lub Episkopatu, potępiającym mordy polityczne jako takie, a pod nieokreślonym i szerokim adresem, przyczem oczywiście znalazłyby się także słowa potępienia mordów na żydach.

To byłoby jedyne konkretne wrażenie nasuwające się jako domysł na tle niedopowiedzeń kar[dynała] Hlonda.

Prof. Dr Olgierd Górka
Dyrektor Biura dla Spraw Żydowskich

⁴⁰ Chodzi o delegację z udziałem Emmanuela Mouniera, zob. przypis 20.

⁴¹ Słowo w oryginale podkreślone podwójnie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ)

Departament Polityczny, Wydział do Spraw Żydowskich

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN)

944/548

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (AŻIH)

Centralny Komitet Żydów w Polsce, Centralna Komisja Specjalna

Prasa

„Gazeta Kościelna” 1936

Mounier Emmanuel, *L'ordre règne à Varsovie?*, „L'Esprit”, czerwiec 1946

„Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 1934

Źródła publikowane, dzienniki, wspomnienia

Nałkowska Zofia, *Dzienniki*, t. 6, cz. 1: 1945–1948, Warszawa: Czytelnik, 2000.

Odpowiedź J.E. Ks. kardynała Kakowskiego rabinom warszawskim w sprawie żydowskiej w Polsce, Białystok: Wydawnictwo L.M., 1934.

Tenenbaum Joseph, *In Search of a Lost People: The Old and New Poland*, New York: Beechurst Press, 1948.

Literatura przedmiotu

Aleksjuna Natalia, *The Polish Catholic Church and 'the Jewish question' in Poland, 1944–1948*, „Yad Vashem Studies” 2005, t. 33.

Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 roku. Dokumenty i materiały, t. 2, oprac. Stanisław Meducki, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 1994.

Kochavi Aryeh, *The Catholic Church and Anti-Semitism in Poland Following World War II as Reflected in British Diplomatic Documents*, „Gal-Ed on the History of the Jews in Poland” 1989, nr 1.

Libionka Dariusz, *Księdza Józefa Kruszyńskiego spojrzenie na Zagładę*, „Gazeta Wyborcza” [Lublin], 26 I 2008.

Modras Ronald, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933–1939*, tłum. Witold Turopolski, Kraków: Wydawnictwo Homini, 2004.

Romek Zbigniew, *Olgierd Górka, historyk w służbie myśli propaństwowej (1908–1955)*, Warszawa: Semper, 1977.

Szaynok Bożena, *Prymas Hlond wobec Żydów*, „Więź” 2018, nr 3.

Theweleit Kurt, *Męskie fantazje*, tłum. Mateusz Falkowski, Michał Herer, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.

Tokarska-Bakir Joanna, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1; t. 2: *Dokumenty*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2018.

Wrona Zenon, *Kościół wobec Żydów w Kielcach 1946 roku* [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, red. Longin Kaczanowski i in., Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe, 1991.

Strony internetowe

List rabina Davida Rosena z AJC do kard. Kurta Kocha, przewodniczącego komisji pontyfikalnej ds. religijnych stosunków z Żydami, <https://www.ajc.org/news/ajc-questions-papal-decree-to-canonize-polish-cardinal-hlond>

